

(Gazzetta dello Sport - M.Cecchini) Od wielu dni pisano, że od maja Pallotta będzie nadawał płynność kasie Romy i tak się dzieje. Wczoraj Giallorossi opublikowali oficjalny komunikat o operacji "faktoringu", zaplanowanej przez spółkę kontrolującą 27 maja, która przewiduje pożyczkę klubowi na około 26 mln euro (30 mln euro to kwota brutto), zastrzegając sobie prawo do korzystania z przyszłych przychodów związanych z biletami, i tak dalej.

Prezydent, wsparty przez banki, w rzeczywistości pożyczył tę sumę, która będzie użyteczna dla kierownictwa na codzienne zarządzanie klubem i która zostanie prawdopodobnie wzięta pod uwagę przy przyszłym podwyższeniu kapitału, od teraz do 31 grudnia. Dla pasjonatów liczb, współczynnik dyskontowy będzie ruchomy i wyniesie od 11,475% (w relacji do kredytów, które będą spłacane od marca przyszłego roku) do 17,718% (w relacji do kredytów spłaconych do listopada 2021). Dziś jednak zbierze się zarząd, który zbada dane bilansu, by przygotować się na nadzwyczajne zgromadzenie akcjonariuszy, zaplanowane na 29 czerwca. Wszyscy mają nadzieję, że będzie wiadomo coś więcej na temat przyszłości, również dlatego, że obecność DaGrosy zniknęła z horyzontu. Z wielką satysfakcją wielkiej części kibiców Romy.

Autor: abruzzo